

NIEUSTĘPLIWOŚĆ HAKERÓW NA FLORYDZIE. NAJPIERW CYBERATAK, POTEM PUBLIKACJA DANYCH

Archiwum 2 GB danych, które hakerzy przejęli podczas cyberataku na amerykańskie miasto zostało opublikowane w sieci. Cyberprzestępcy udostępnili wykradzione informacje w Internecie, spełniając swoje groźby. Zamieszczone treści to jedynie część całego zbioru zgromadzonych danych.

Jak informowaliśmy wcześniej, Pensacola, położona na Florydzie, została sparaliżowana na skutek cyberataku. Hakerzy zażądali od miasta zapłacenia okupu w celu odblokowania systemów i sieci aglomeracji. Podczas incydentu cyberprzestępcy wykradli również wrażliwe dane, które okazują się być obecnie narzędziem szantażu lokalnych władz.

Specjaliści wskazują, że opublikowanie jedynie części skradzionych danych może pełnić dwojaką funkcję. Po pierwsze, hakerzy mogą w ten sposób zwiększyć presję na miasto, aby władze zdecydowały się na wypłatę żądanego przez cyberprzestępców okupu. Po drugie, grupa może chcieć zademonstrować, że oprogramowanie ransomware nie musi ograniczać się wyłącznie do blokady systemów.

Szacuje się, że hakerzy weszli w posiadanie ponad 32 GB wrażliwych danych – informuje Forbes. Zagrożenie dotyczące publikacji kolejnych części skradzionych informacji uwypukla problem związany z możliwością szerokiego zastosowania oprogramowania ransomware.

Pensacola stoi obecnie przed perspektywą trudną do rozwiązania. Władze miasta wraz ze specjalistami muszą rozważyć wagę potencjalnych szkód, które powstaną w momencie publikacji kolejnego zbioru danych. Problem jest tym większy, ponieważ część z nich zawiera wysoce wrażliwe informacje.

Związku z rosnącym zagrożeniem atakami ransomware oraz kradzieżą wrażliwych danych FBI zaapelowało do instytucji państwowych oraz podmiotów prywatnych, aby rozpoczęły proces tworzenia podręcznych pamięci danych, które „kusiłyby” hakerów, lecz ich zawartość zawierałaby fikcyjne dane – donosi serwis Ars Technica. Według amerykańskich służb w ten sposób można ograniczyć ryzyko kradzieży wiarygodnych danych.

Czytaj też: [Najpierw strzelanina, później cyberatak. Chaos na Florydzie](#)